



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Diagnozowanie zjawiska przemocy w rodzinie : rola środowisk szkolnych

**Author:** Ewa Jarosz

**Citation style:** Jarosz Ewa. (1999). Diagnozowanie zjawiska przemocy w rodzinie : rola środowisk szkolnych. W: E. Górnikowska-Zwolak, A. Radziejewicz-Winnicki, A. Czerkawski (red.), "Pedagogika społeczna w Polsce - między stagnacją a zaangażowaniem. T. 1" (S. 202-206). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

*Ewa Jarosz*

## **DIAGNOZOWANIE ZJAWISKA PRZEMOCY WOBEC DZIECI W RODZINIE — ROLA ŚRODOWISK SZKOLNYCH**

**S**połeczno-polityczne transformacje dokonujące się w Polsce, postępująca demokratyzacja życia sprzyjają, a czasami wręcz umożliwiają naukom społecznym podejmowanie problemów i tematów, które w okresach minionych były nie dostrzegane, zaniedbywane lub po prostu celowo pomijane. Do takich problemów zaliczyć można zjawisko przemocy wobec dzieci. W szerszym, pozajednostkowym zakresie temat krzywdzenia dzieci zaczęto podejmować w Polsce dopiero z początkiem lat dziewięćdziesiątych. Dzisiaj nie trzeba chyba przekonywać nikogo z praktyków ani z teoretyków specjalizujących się w sprawach opieki i wychowania, że problem przemocy wobec dzieci w rodzinie dotyczy naszego społeczeństwa w co najmniej takim samym stopniu, jak społeczeństw zachodnich. Z dostępnych danych i dotychczasowych badań wynika, iż nadużycia wobec dzieci w rodzinie mają w naszym kraju wymiar, zasięg i charakter zbliżone do rozpoznanego w krajach tego samego kręgu kulturowego.

Zarówno szkodliwość zjawiska — dotycząca poważnych jednostkowych, a i społecznych, następstw rozwojowych doznawania przemocy przez dzieci ze strony rodziców — jak i rozmiary jego występowania, a przede wszystkim fakt, iż zachowania przemocy godzą w podstawowe prawa dziecka, są czynnikami motywującymi społeczeństwa demokratyczne do podejmowania wielokierunkowych i wielopoziomowych interwencji, mających na celu zapewnienie dziecku ochrony przed krzywdzeniem we własnej rodzinie. W naszym

kraju coraz częściej podejmowane są inicjatywy badawcze dotyczące zjawiska, a także inicjatywy tworzenia mniej lub bardziej rozbudowanych instytucjonalnych form reakcji na zjawisko. Jednocześnie przybierają na sile głosy postulujące konieczność stworzenia w naszym państwie określonego systemu ochrony dzieci przed przemocą w rodzinie. Dotychczas bowiem, pomimo funkcjonowania wzrastającej liczby instytucji zajmujących się problemem, nie można mówić o istnieniu takiego systemu w Polsce.

W podejmowanych na świecie działaniach wobec omawianego zjawiska poza organizowaniem specjalistycznej pomocy dzieciom i ich rodzinom (psychologiczno-terapeutycznej, socjalnej itp.), poza działaniami prawnokarnymi, organizowaniem różnych form profilaktyki zjawiska ujawnia się szczególnie rola określonych grup zawodowych: służby zdrowia, policji, pracowników socjalnych i środowisk szkolnych, w wykrywaniu przypadków przemocy i w kierowaniu ich do odpowiednich instytucji. Wydaje się, że zwłaszcza ostatnia z wymienionych grup, tj. przedstawiciele środowisk szkolnych, mają w tym względzie uprzywilejowaną pozycję. Nauczyciele i pedagodzy są profesjonalistami w zakresie problemów opieki i wychowania oraz znajomości cech i zachowań dziecka. Mają regularny i częsty kontakt ze stosunkowo dużą liczbą dzieci pochodzących z różnych środowisk społecznych. Z racji pełnionej roli zawodowej mają także możliwość kontaktu z rodzinami dzieci, co daje szansę uzyskania — ważnych w wykrywaniu przemocy — informacji o charakterze rodziny i poszczególnych jej członków. Zdarza się też, iż ze względu na bliski kontakt emocjonalny i na zaufanie dzieci, nauczyciele i pedagodzy otrzymują od nich bezpośrednie informacje o przemocy, jakiej doznają ze strony rodziców. Co więcej, społeczna percepcja szkoły jako formalnej instytucji zajmującej się opieką i wychowaniem dzieci sprawia, że różne osoby z otoczenia rodziny (krewni, sąsiedzi itp.) informują nauczycieli i pedagogów o zachowaniach przemocy w rodzinie. Wymienione cechy i warunki czynią więc przedstawicieli środowisk szkolnych szczególnie predysponowanymi w zakresie wstępnej identyfikacji przypadków krzywdzenia dzieci w rodzinie. Właściwe reakcje instrumentalne tych środowisk, tj. zgłaszanie przypadków odpowiednim instytucjom specjalistycznym lub wymiaru sprawiedliwości, powodują wzrost liczby ujawnianych przypadków występowania przemocy w rodzinie, a co za tym idzie — przyczyniają się do zwiększania zakresu odpowiedniej pomocy udzielanej dzieciom i ich rodzinom. W ten sposób środowiska szkolne stają się ważnym ogniwem w systemie ochrony dziecka przed przemocą w rodzinie. Jednocześnie przeprowadzane w różnych krajach badania wykazują, że pod względem funkcjonalnym w rzeczywistości ogniwo to jest słabe — nie pełni efektywnie swej funkcji. Jak się okazuje, niewiele zgłoszeń do odpowiednich instytucji (specjalistycznych lub wymiaru sprawiedliwości) pochodzi od personelu szkolnego. Co więcej, nauczyciele zgłaszają jedynie około 25% wykrywanych i podejrzewanych przez siebie

przypadków<sup>1</sup>. Badania przeprowadzone w Polsce na terenie województwa katowickiego ujawniły, iż nauczyciele i pedagodzy w zetknięciu się w praktyce zawodowej z przypadkami przemocy wobec dzieci w rodzinie preferują tzw. reakcje pośrednie, tj. przekazanie sprawy innym osobom z personelu szkolnego, oraz reakcje nieformalne, polegające na podejmowaniu samodzielnych działań w postaci: pouczającej rozmowy z rodzicami, pocieszenia dziecka, dalszego rozpoznawania sytuacji aż do ostatecznego upewnienia się o stosowaniu poważnej przemocy wobec dziecka. Jednocześnie w zakresie reakcji pośrednich odkryto w toku badań własnych<sup>2</sup> występowanie zjawiska, które nazwano „efektem koła”; polega ono na wzajemnym przekazywaniu sobie przez przedstawicieli personelu szkolnego wykrytych lub podejrzewanych przypadków. Marginesowa część badanych prezentowała — oceniany przez wielu autorów zajmujących się problemem jako najbardziej pożądany typ zachowania — reakcje bezpośrednie, tzn. zgłoszenie przypadku instytucji specjalistycznej bądź wymiarowi sprawiedliwości. Niepokojący procent badanych (3—13) ujawnił brak podjęcia jakiegokolwiek działania. Co więcej, ponad jedna trzecia badanych dopuszczała zewnętrzne społeczne interwencje w rodzinę z problemem przemocy wobec dziecka jedynie warunkowo — tylko w szczególnie drastycznych przypadkach; jednocześnie badania wykazały swoją tolerancję nauczycieli i pedagogów, których znaczna część postrzegała przemoc wobec dziecka jako zjawisko nie do końca szkodliwe, a czasami wręcz potrzebne.

Zarówno badania własne, jak i innych autorów pozwoliły na zidentyfikowanie czynników, które w pojedynczych przypadkach warunkują charakter reakcji nauczycieli i pedagogów na przypadki przemocy wobec dzieci w rodzinie. Decyzja podjęcia działania — zwłaszcza bezpośredniego, w postaci formalnego zgłoszenia przypadku — ma, jak się okazuje, charakter złożony i stanowi wynik działania wielu czynników. Najważniejsze spośród nich to:

- charakter indywidualnych (prywatnych) definicji przemocy, tzn. sprecyzowanie zakresu zachowań uznawanych przez jednostkę za przemoc wobec dziecka;
- ogólna wiedza o zjawisku i umiejętności wstępnego rozpoznawania przypadków — ich niski poziom implikuje między innymi brak pewności

<sup>1</sup> N. Abrahams, K. Casey, D. Daro: *Teachers' Knowledge, Attitude and Beliefs about Child Abuse and Its Prevention*. „Child Abuse and Neglect. The International Journal” 1992, vol. 16, s. 229—238; T. C. McIntyre: *Teachers Awareness of Child Abuse and Neglect*. „Child Abuse and Neglect. The International Journal” 1987, vol. 11, s. 133—135; R. Tite: *How Teachers Define and Respond to Child Abuse*. „Child Abuse and Neglect. The International Journal” 1993, vol. 17, s. 591—603.

<sup>2</sup> E. Jarosz: *Wzory reakcji reprezentantów intencjonalnych środowisk wychowawczych na zjawisko przemocy wobec dzieci*. [Maszynopis pracy doktorskiej]. Katowice, Uniwersytet Śląski.

i przekonania o słuszności zgłoszenia przypadku (wspomniane badania własne ujawniły niepokojąco niski poziom wiedzy nauczycieli w tym zakresie);

- możliwość instytucjonalnej reakcji na zjawisko i wiedza nauczycieli o istnieniu odpowiednich instytucji (instytucje konsultacyjno-diagnostyczne, pomocy specjalistycznej, interwencji prawnej, karnej itp.);
- istnienie określonych i ustalonych procedur postępowania personelu szkolnego oraz ich znajomość;
- doświadczenia dotyczące dotychczasowych reakcji w przedmiotowych przypadkach;
- obawa przed nieprzyjemnymi osobistymi lub formalnymi konsekwencjami określonego zachowania (negatywna reakcja rodziny, otoczenia, konsekwencje formalne w przypadku pomyłki itp.);
- niechęć przysparzania sobie dodatkowych kłopotów związanych ze zgłoszeniem przypadku i z formalną procedurą;
- obawa przed negatywnym wpływem zgłoszenia i jego konsekwencji na samo dziecko oraz jego rodzinę;
- uznawanie za słuszne obyczajowych zasad znacznie ograniczonej interwencji w rodzinę;
- charakter indywidualnie preferowanej tzw. ideologii wychowania, tj. postrzeganie pozycji i praw dziecka, jak też uznawanych norm zachowania wobec niego;
- pełnienie przez jednostkę określonej wyspecjalizowanej funkcji instytucjonalnej.

Wymienione czynniki, przede wszystkim te o charakterze psychicznym i społeczno-kulturowym, determinują częste występowanie specyficznego syndromu zachowaniowego, nazywanego syndromem NIMBY (*not in my backyard*)<sup>3</sup>, którego znaczenie w języku polskim można oddać najlepiej sformułowaniem „mnie to nie dotyczy”. Polega on w praktyce zawodowej na mniej lub bardziej świadomym niedostrzeganiu występowania lub wręcz zaprzeczaniu występowaniu przypadków przemocy wobec dzieci we własnym otoczeniu.

Identyfikacja przedstawionych czynników pozwala na organizowanie racjonalnych działań, niwelujących hamujący charakter ich oddziaływania na podejmowanie przez przedstawicieli środowisk szkolnych pożądanych kroków w odniesieniu do przypadków przemocy wobec dziecka w rodzinie. Działania takie, począwszy od intensywnego, zorganizowanego kształcenia nauczycieli w zakresie tematyki przemocy wobec dziecka w rodzinie, przez oddziaływanie

---

<sup>3</sup> Por. R. Bil o: *NIMBY syndrom*. W: J. Kordacki (red.): *Leczenie zespołu maltretowanego dziecka*. Łódź 1994.

na sferę motywacyjną, po wprowadzanie określonych rozwiązań formalnych, uaktywniłyby środowiska szkolne w zakresie przypisywanej im roli w systemie ochrony dziecka przed przemocą. Efektywne pełnienie takiej roli wynika z realizacji jednej z podstawowych funkcji środowisk szkolnych, jaką jest wspomaganie optymalnego rozwoju dzieci i młodzieży.